

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 53.

w Sobotę dnia 3. Lipca Roku 1813.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

OSTRZEŻENIE.

Mając sobie przez Kommissyą biletów Kassowych jeszcze pod dniem 17. Marca r. z. polecenie, abym troskliwą dając baczość na obieg biletów Kassowych starał się wciąż utrzymywać walor Dekretem N. Pana z dnia 1. meca Grudnia roku 1810 tymże biletom Kassowym nadany, widzę się powodowanym oszereż niniejszemu publicznosc, że iakkolwiek w prywatnym kursie bilety Kassowe walor swoy prawem oznaczony zdają się przy terażniejszych obrótach utracac, nie idzie jednak zatém, aby kredyt ich publiczny na iakkolwiek niepewnosć był wystawiony; owszem walor biletów Kassowych dla tego: że ich niezawodnosć zabezpieczona na wszelkich dochodach celnych Xięstwa Warszawskiego, utrzymany jest dotąd w całej swej mocy w Kassach publicznych. Chciwi tylko zyskow Spekulanci, lub ci, którzy niedosć są oswoini z zabezpieczeniem calosci prywatnego Obywatela i Skarbu, tamują kredyt przez uymowanie waloru w pobieraniu biletów Kassowych. Chcąc jednak tey tak ważney ze wszecch miar okolicznosci dla kraju, przyzwolite zwrócić porozumienie, stosowne przedsięwziętem iuż środki, mocą których Kassy publiczne żadney trudnosci w przyjmowaniu biletów Kassowych, przez połowę w podatkach tak starych iako i niestarych, czynić nie będą.

Poznań dnia 2. Lipca 1813.

Zastępca Prefekta:

Radzca Prefektury,

Moszczański,

Za Sekretarza Generalnego,

Mielcarzewicz.

Z Warszawy dnia 26. Czerwca.

Był tu w tych dniach Francuzki General dywizyi *Duendels*, Kommandant twierdzy *Modlina*, w celu ukonczczenia układow wzgledem opatrywania teyże twierdzy w czasie rozeymu, które to układy, iak słychać, miały iuż przyść do skutku. Między przybywającymi tu wyższymi Oficerami załogi *Modlińskiej*, znajduie się Pułkownik Hrabia *Chodkiewicz*.

Pułkownik *Falkowski*, który iak się da

wniey doniosło, przybył tu z wiadomością o zawieszeniu broni, i który potém iezdził do *Zamościa*, wyjechał ztąd na powrót do główney kwatery Cesarsko-Francuzkiey dnia 22. B. m.

Z Petersburga dnia 9. Czerwca.

W główney kwatery woysk sprzymierzonych ogłoszony został następny Naywyższy do Woysk rozkaz:

Do Woysk Naszych.

„Woiownicy! Nowym wieńcem na polach
 „boju ozdobiła was chwala. Oczyszczona z po-
 „ciechą poznała w was godnych siebie synów.
 „Na dniu 7. (s. st.) korpus nieprzyjacielski Gła
 „*Lauristona*, walecznością woysk naszych
 „pod wodzą Generała piechoty *Barclaya de*
 „*Tolly* rozgromiony został: 7 dział, 1500
 „jeńców, pomiędzy któremi 4ch Generałów,
 „i wiele sztabowych i wyższych Oficerów. są
 „zdobyczą tey walki. W wielkiej bitwie dnia
 „8go i 9go tego miesiąca, równiny *Budissi-*
 „*na* świadczą o wytrwałości i męstwie, z ia-
 „kiemście przewyższający nieprzyjaciół li-
 „czbie oprzeć się umieli. Poruszenia, które
 „z tamtąd uczynić za rzecz potrzebną osądzo-
 „no, tak dla wprowadzenia daley jeszcze nie-
 „przyjaciela, iako też, aby obrotem naszym,
 „z obrotami nadciągających woysk odwodo-
 „wych, i gotujących się do wspólnego z na-
 „mi działania sprzymierzeńców, zgodny dał
 „kierunek; poruszenia te w tak doskonałym
 „porządku wykonane zostały, żeście przez
 „nie, z podziwieniem nawet samego nieprzy-
 „jaciela, powszechną sobie zjednali chwałę.
 „Woiownicy! oświadczam wam za to Moję
 „wdzięczność i niezachwianą w waszém mę-
 „stwie pokładam nadzieję. Prawica Naywyż-
 „szego mech was umacnia, i zawsze wam
 „przewodniczy.

Oryginał podpisany, Jego Imperatorskiej
 Mości ręką tak:

ALEXANDER.

Reichenbach (w Saxonii) dnia 10. Maia
 1813 roku.

Naczelnik oddziału ekspedycyi dróg i kom-
 unikacyi, Radca Stanu, *Bychowicz*, Nay-
 miłościwiey mianowany Aktualnym Radcą
 Stanu, i razem otrzymał rozkaz bydź Guber-
 natorzem Cywilnym Niżehorodzkim.

Zostający bez obowiązków, Radca Stanu

Tomasów i Wice-Gubernator Czernihowski,
 Radca Stanu *Butowicz*, otrzymali Naymi-
 łościwszy rozkaz bydź Gubernatorami Cywil-
 nymi, pierwszy Witebskim, drugi Małoros-
 syjskim Czernihowskim.

Zostający bez obowiązków Aktualny Rad-
 ca Stanu, Xiążę *Cycyanów*, otrzymał Nay-
 miłościwszy rozkaz bydź Dyrektorem ustano-
 wionej w Moskwie Kommissyi budowniczej.

Szef 2go pułku pionierów, Generał Major
Gresser Naymiłościwiey udarowany brylan-
 towanemi znakami orderu *S. Anny* 2giej klas-
 sy. Tegoż orderu 2giej klasy kawalerami
 mianowani: Pułkownik *Trusson* 3ci; Pod-
 pułkownicy: pól. Białorusk. huz. Dowódzca
 pułku *Daniłowicz*; Naczelnicy kompanii
 pontonowych, N. 1. *Ackermann* i N. 2. *Fi-*
łosofow; Dowódzca ekwipażu gwardyi, Ka-
 pitán 3ciej klasy *Karcow* i Kapitan Leytnant
Printz; Adiutant Generał Leytnant *Oppen-*
mana, Kapitan *Butkowski*.

Naymiłościwiey mianowani Kawalerami or-
 deru *S. Równopostolskiego Xiążęcia Wło-*
dzimierza 4tey klasy z kokardą: 1go pułku
 pionierów Podpułkownik *Afanasjew* 1; Ka-
 pitani *Szewicz* i *Hecz*, Sztabs-Kapitan *Han-*
żewicz; 2go pułku pionierów Kapitan *Zo-*
tow; pułku saperów Podpułkownik *Helwig*
 i Sztabs-Kapitan *Suthof* 1; Kapitan *Ale-*
xiejew, *Burakow* i *Susalin*, Porucznik *Sas*
 2; Sztabs-Kapitan pionierów *Hebener*, Po-
 rucznik inżynierów *Demin* 2 i pułku koka-
 ckiego *Grekowa* 4go Esaul *Muchow*, Sztabs-
 Rotmistrz p. Iziumskiego huzarów *Harneskul*.

W sobotę, to jest dnia 24go, o godzinie
 6tey z południa, ciało zmarłego Jasnje
 Oświeconego Xiążęcia *Michała Łaryonowi-*
cza Goleniszczewu Kutuzowa Smoleńskiego,
 przyprowadzone do Klasztoru Trojecko-Ser-
 gijewskiego, postawione zostało w kościele
 na przygotowanym katafalu. Przez całą dro-
 gę do tego miejsca trumna wieziona była
 przez mieszkańców *okolicznych* wszelkiego

stantu, wieku i płci, którzy się licznie z różnych stron zgromadzili, dla oddania ostatniej cześci zwłokom tego nieśmiertelnego Wodza. W *Strelnie* wyszedł na ich przyjęcie Arcy-Biskup Gruziński *Dosifiej*, otoczony orszakiem Duchowieństwa: licznie też zgromadzeni Urzędnicy assistowali obrzędowi temu, aż do samego klasztoru, gdzie po wniesieniu do kościoła, zwłoki do paradnej trumny przełożone zostały, i odprawiono wielkie nabożeństwo żałobne. Nazajutrz, w niedzielę, tenże Arcy-Biskup, w pomienionym kościele celebrował Mszę świętą, a po niej modlitwy żałobne. Wielka liczba znakomitszych osób ze stolicy tutejszej z powodu tego do pomienionego zjechała się klasztoru, a lud nieprzeliczony różnego stanu napelniał świątynię.

Z Wilna dnia 19. Czerwca.

W czasie bytności Rzyckiego Gubernatora Woennego, Generał Adjutanta, Margrabiego *Pauluzzi*, z oddziałem swoim, w Powiecie Telszewskim, Szlachta tego Powiatu, przez byłego Marszałka swego, *Gudona*, oświadczyła mu życzenie swoje przyłożenia się z majątków własnych do kosztów na ubranie formujących się w *Rydze* ośmiu batalionów, summa 60,000 rubli assygnacyinych, prócz innych rzeczy w nikturze ofiarowanych.

Po doniesieniu o tem Jego Imperatorskiej Mości przez Margrabiego *Pauluzzi*, JW. Gubernator Woenny, Generał infanteryi *Rzymski-Korsaków*, pod dniem 23. Maia r. b., otrzymał Naywyższy reskrypt, z własnoręcznym podpisem Jego Imperatorskiej Mości, w wyrazach następujących:

„Rzycki Gubernator Woenny donosił Mi, iż Szlachta Powiatu Telszewskiego, oświadczyła mu chęć przyłożenia się z majątków swoich do kosztów na ubranie formujących się w *Rydze* batalionów, jako wyczytasz WP. w raporcie jego, w oryginale tu załączonym.

„Poruczam Wam oświadczyć łaskę moję Zgromadzeniu temu za tak piękne dzieło, które nowym jest dowodem gorliwości jego o dobro oyczyzny, a razem, że oświadczoney ofiary przyjąć nie mogę, wiedząc o zniszczeniach przez nieprzyjaciela w Gubernii Witeńskiej poczynionych. Niech Szlachta Powiatu Telszewskiego ofiarowaną summę obróci na poprawę własnego gospodarstwa i na wspomnienie współziomków, którzy równie z nim ucierpieli. Tym sposobem i życzeniu swemu dogodzi, i równie pożyteczną uczyni sprawę.“

Z Białej dnia 20. Maia.

W ciągu tego miesiąca — donosi gazeta Berlińska z gazety Lwowskiej, i dodaje, że umieszczenie przypadkiem spóźnione — wojska Xięstwa Warszawskiego, pod rozkazami Xięcia *Poniatowskiego*, przeszły przez *Galicyę do Czech*. Było pięć kolumn, z których ostatnia przechodziła dnia 15. Maia przez *Białę*. Wojska te przechodząc przez *Galicyę*, najsćislejszą zachowały karność, tak, że najmniejsze niezaszło przeciwko nim zażalenie.

Z Berlina dnia 26. Czerwca.

Jazda korpusu *Lützowa* liczyła tylko iakie 400 koni, gdy dnia 14. ruszyła z *Plauen* na *Gera* w kierunku ku *Elbie*, chcąc się dostać do *Roslau*. Dnia 17go po południu znajdowała się we wsi *Ketzin* (między *Zwenkau* i *Lützen*). Chciała kontynuować marsz swój do *Lipska*. W *Ketzin* natrafiła korpus Württembergików, złożony z jazdy i piechoty z działami. Ci żądali: ażeby oddała jeńców, sprzęty i broń, i dała się od nich eskortować do granicy, gdzie iej broń miała być zwróconą. Major *Lützow* żądał wolnego przejścia, dając słowo honoru, że wszystko już oddał na powrót, co było zdo-

bytego od dnia 4go b. m. Przychylnono się wrzкомо do tego żądania. Korpus ruszył daley; Würtemberczykowie szli obok niego; osada Lipska wyszła naprzeciwko niemu; dano ognia z armaty i z wszystkich stron uderzano. W tём korpus, dla zapobieżenia niepotrzebnemu krwi rozlewowi przy tak wielkiej przemocy, chciał zsiąść z koni, włożyć pałasze do pochew, i oddać się pod eskortę; lecz odrzucono wszelkie ofiary, a natomiast proponowano mu kapitulacyą, którą dla przewyższającej siły nieprzyacielskiej i niedo-godnego położenia okolicy przyjąć musiał. Traktowano ich jako braciów wojennych, obrano, piechoto do Lipska zaprowadzono, wozy ze sprzętami za dobrą zdobycz ogłoszo-no, i do Xięcia Padewskiego zawieziono, gdzie były przetrzāsane. Jakie 80 ochotni-ków i tyleż kozaków miało pojedynczo zemknąć przez *Elbę*. Major *Lützow* miał się ofiarować w zakład za swój korpus. Dnia 17. i część 18go korpus ten był prawie bez wszelkiej żywności. — Głoszą, że *Napoleon* na-kazał wydanie ieńców z korpusu *Lützowa*. Rozkazał przytём, ażeby Generał, z które-go rozporządzenia nastąpiło natarcie i zabranie ludzi w niewolę, oddany był pod sąd wojenny. — W tey chwili donoszą z pewno-ścią, że Major *Lützow* przebił się w 70 lu-dzi i przepłynął *Elbę*. (Przybył do *Ber-lina*, i udał się do głównej kwatery.)

Z Görlitz dnia 30. Maia.

Zaraz po bitwie pod *Lützen* widzieliśmy tu przybywających rannych Prusaków i Ros-yan. Mniewiebezpiecznie rannych po-wieziono daley do *Lauban*. W instytucie *Herrenhutskim* *Nieski*, dwie mile tu ztąd odległym, umieszczono także rannych woj-skowych. Mniejści Oficerowie udali się po części do wód Czeskich, gdzie gościnnego doznali przyjęcia. Później zawieziono wszy-stkich rannych Rosyan do *Bunclau*, a ran-nych Prusaków do *Glacu*. Liczne familie

powynosiły się do *Zittau*, a ztamtąd do *Czech*. Łazienki w *Libwerda* były zapeł-nione. Hrabia *Clam*, szcudroblivy posie-dziel, rozkazał wszystkim gościnnie przyjąć i gdzie potrzeba było żywności i obroków dostarczyć. Dnia 12. wyruszyły ztąd wszy-kie legacye. Cesarz *Alexander* i Król Pruski, nie przeiechali, jak nam oznaymiono, przez miasto, lecz udali się między *Görlitz* i *Nieski* do *Bunclau*. Rossyisko Pruskie woyska co-fały się, lecz w dobrym zawsze porządku, będąc od iazdy swej zasłaniane. Pod *Rei-chenbach* i *Markersdorf* stał ieszcze *Mito-radowicz*, zasłaniając mężnie odwrót swo-iem bateryami. Na nasz most nawieziono nocą słomy. Zrana dnia 23go t. m. o godzi-nie 6. zapalono go i zgruchotano most żyż-wowy. Most spłonął aż do belek fundamen-towych; z wielkiem nateżeniem młyn ura-towano. Na pagórkach przedmieścia *Neisse* i ku *Hennersdorf* stali kozacy, dragoni i działa. O godzinie 10. naddięnęła przednia straż, złożona z Saskich dragonów i strzelców pod rozkazami *Wolfersdorfa* i *Lessinga*. Teraz rozpoczęło się strzelanie z obydwóch stron. Sasi mieli 100 rannych, między którymi 5 Oficerów i 4 zabitych. Koło godziny 1. z południa wiechał *Napoleon* konno z swoiemi gwardyami do miasta. Wnet stanęły ieszcze dwa mosty żyżwowe. Wzięto się zaraz do odbudowania spalonego mostu, zebrawszy do tego wszystkich cieśłów z 4romilowej okolicy. Przy ogrodzie *Neumanna* usypano niezwłocznie szaniec, do czego wszystkich użyto pomocy. Dnia 23. i 24go naywiększy panował niedostatek. Nie można było dostać ani chleba, ani kropli iakiegożkolwiek bądź napoju. Pod karą 50 tall. niewolno było nikomu cożkolwiek zbyć, prócz żołnierzowi; wszystko udawać się musiało do magazynu. Piekarze i rzeźnicy mieli warty. Jeszcze o godzinie 10. wieczornoy odwiedzał *Napo-leon* pieszko Generała *Brayere*, ciężko ranio;

nego w potyczce pod *Reichenbach* od tey samey kuli, która pozbawiła życia Marszałka *Duroc* i Generała *Kirgenera*. Urwała mu kula obie nogi. Nazajutrz zrana odwieziono go jeszcze raz konno, oddalając się pocałował go i zalecił, aby go starannie pielęgnowano. Dnia 24. bawił Cesarz w *Görlitz*. Dnia 25. o godzinie 11. ranney ruszył z gwardyami do *Bunclau*. W mieście panował porządek ile można było, ale tém gorzej działo się po wszystkich wsiach aż do granicy. Marodery bardzo się tam źle zakazali. Nieznajdziesz tam ani konia, wołu, owcy, ani kury, gołębia. Drzwi, okna, sprzęty domowe pogruchotane, a drzuzgi porzucane. W niektórych miejscach zdrożności do tego posunięto stopnia, że nieomłóconą słomę pod drzewa owocowe plonny zbiór przyobiciując powynoszono, zapalono i oboje razem zniszczono. W *Markersdorf*, *Pfaffendorf*, *Moys*, *Kukne*, *Leopoldshayn* i *Hermisdorf* poździerano nawet dachy zbudynków, a mieszkańcy mają tylko jeszcze, co na sobie noszą. Dnia 26. weszło tu 3000 Westfalczyków. Od dnia 27. stoi tu na osadzie batalion piechoty Saskiej z pułku *Lown*.

Z Lipska d. 20. Czerwca.

W skutek rozkazu, wydanego od Xięcia Padewskiego (*Arrighi*), a obawionego nam przez Generała *Bertrand*, *Lipsk* ogłoszony jest za będący w stanie oblężenia.

Policya w mieście i po przedmieściach utrzymuje się po wojskowemu i bez wpływu zwierzchności krajowych, do których należy tylko wykonywanie środków policyjnych, poręczonych im przez Pana Komendanta.

Władze cywilne mieć będą nadal staranie o kwatery, żywność, furażę i lekarstwa.

Rekwizycye, czynione przez Xięcia Padewskiego, exekwowane będą po wojskowemu pod powagą Magistratu, a to dla zabezpieczenia wszelkiemu nadużyciu.

Nakazuje się wszystkim kupcom tutejszym, którzy posiadają towary osadnicze iako własność, lub mają takowe na składzie, ażeby szkrupulatnie o nich uczynili doniesienie. Wszystkie towary osadnicze, o którychby nie doniesiono w czasie oznaczonym zwierzchności, po wysłedzeniu ich, zostaną zabrane i skonfiskowane. (Gaz. Berl.)

Z Paryża dnia 8. Czerwca.

(z gazety Berl.)

Podług odebranych wczoray wiadomości od woyska, wszedł Generał *Lauriston* d. 1. m. b. do *Wrocławia*. Miasto wysłało Deputowanych do Cesarza do *Neumarkt*.

N. Cesarzowa Królowa i Regentka odebrała następujące wiadomości od woyska z d. 30. i 31. Maia.

Wyprawiony z *Auszpurga* konwoy artylerii złożony może z 50 wozów wybieżył z gościnnia militarnego i udał się w kierunku do *Baireuth*; podiazy nieprzyjacielskie uderzyły na ten konwoy między *Zwickau* i *Chemnitz*, co miało ten skutek, iż 200 ludzi i 300 koni zabrano i 7 do 8 dział i kilkanaście wozów zburzono; działa odzyskano znowu 1). N. Cesarz rozkazał wysłedzić, kto się poważył zmienić gościniec wojskowy. Winowayca, czy to Generał, czy Kommissarz wojenny, ukarany będzie według surowości ustaw wojskowych, skero gościniec militarny ustanowiony jest od *Auszpurga* przez *Wurzburg* i *Fulde*.

Generał *Poinsot* idący z *Brunświku* z pułkiem iazdy de marche 400 ludzi wynoszącym, zaczepiony był pod *Hallą* od 7 do 800 ludzi iazdy nieprzyjacielskiej; dostał on się w niewolę może ze 100 ludźmi; 200 ludzi powróciło do *Lipska*. 2)

1) Tak to kaleczą świetne zwycięstwo Maiora *Blüchera*. (Przypisek gazety Berl.)

2) Należy to porównać z istotnym zdarzeniem pod *Gönnern*. (Przypisek teyże.)

Xiażę *Padewski* przybył do *Lipska*, gdzie zgromadza swą iazdę w celu oczyszczenia całego lewego brzegu *Elby*.

Xiażę *Wicency*, Hrabia *Szuwałow* i Generał *Kleist*, mieli 18godzinną rozmowę w klasztorze (Exbenedyktynskim) w *Walstadt* niedaleko *Lignicy*. Wczorajszego wieczora o godzinie 5tej roziechali się, a skutek ich narady niewiadomy. Ułożono się, iak słychać, względem zasady rozeymu; stem-wszystkiem zdaie się, że nie było iedności względem granic, mających stanowić linią demarkacyjną.

Dnia 31 o godz. 6. wieczornej rozpoczęły się znowu konferencye w okolicy *Strygawy*.

Główna kwatera Cesarza była w *Neumarkt*, główna kwatera Xiażca *Moskwy*, mającego pod swoimi rozkazami Generałów *Lauristona* i *Regniera*, znajdowała się w *Lissa*. Xiażę *Tarentu* i Hrabia *Bertrand* stali między *Jaworem* i *Strygwą*. Xiażę Raguzkański między *Moys* i *Neumarkt*. Xiażę *Belluno* stał w *Steinau* po nad *Odrą*. Obłężenie *Głogowy* było zdzięte.

Gdy Xiażę *Reggio* usadowił się dnia 28. w *Hoyerswerda*, uderzył nań korpus *Gła Bülow*, wynoszący 15—18,000 ludzi.

Z Rzymu dnia 24. Maia.

Generał, Hrabia *Miolis*, Wielkorządca *Rzymu*, lustrował wczoray rano wszystkie woyska tuteyszey osady, niemniey pierwszy szwadron ochotniczych huzarów *Rzymskich*. Szwadron ten wyruszył dziś do *Werony*; drugi szwadron uzupełnia się śpieszno po Departamentach.

Ze Stambułu dnia 11. Maia.

Przywiózł tu nakoniec klucze *Mekki* i *Kaaby*, *Ismail-Bey*, syn Wielkorządcy *Egiptu*. Miał zaraz prywatną audyencyą u Sułtana, od którego otrzymał kosztowny pałasz i futro sobolowe. Dnia 2. b. m. odprawił wiazd uroczysty do stolicy z okazałością, iaką przy oddaniu kluczów *Medyny* zachowa-

no. *Kiaja Bey* niósł na srebrney pokrytej tacy klucze *Kaaby*, które Sułtan otoczony całym dworem, odebrał wewnątrz *Seraiu*, na znak należnego naywyższemu *Kalife* *Hofdu*, iak niegdy roku 1517 *Selim I.* z rąk syna naówczasowego *Szerifa Mekki*. Na okazanie radości grom dział ze wszystkich bateryi i na flocie, powtarzał przez siedm dni, każdego dnia trzykrotnemi salwami, oznaymienie tego zdarzenia. — Przy *Ismail-Beyu* znajdował się w *kaydanach* nayzagorzalszy stronnik *Wehabitów*. Ścięto go na rozkaz Sułtana, i wyrok następujący do kadłuba przypięto: — „Gdy od niejakiego czasu wzniecający rozruchy i podnoszący rokosz *Szeik Dziurdeydy Ihni-Masan* wespół z całym związkiem Sektarzów niezmierne zadał klęski *Medeńczykom*, *Ansarytom* i ich sąsiadom; szukał chwaly w zabijaniu i niszczeniu prawowiernych; przeciągnął na swą stronę przez chytróść wielu naczelników *Arabskich*, a przez to zatamował tak długo drogę świętey pielgrzymce: z powodu więc tych zbrodni przeciw religii i państwu przysłany tu został, iako więzień, przez *Jussum Baszę* syna Wielkorządczy *Egiptu*, i tym sposobem ukarany.“

Ismail-Bey, *Ajan* w *Serez*, ruszył z woyskiem z *Adryanopola* do *Sofii*, dokąd pociągnął za nim tancerowie pod nowym swym Agą. Słychać, iż spadnie naprzód burza na *Mollę Baszę Widdymu*, a potem na *Scrwian*, iezli się wcześniej z *Portą* nieułożą.

Donoszą z *Cypru*, że tam okazało się zarazliwe powietrze po wielu mieyscach.

Rozmaite wiadomości.

Z postanowienia *Krola Jmci Pruskiego*, korpus zostający pod rozkazami Generała-Porucznika *Porka*, nazywa się teraz pierwszym korpusem woyska, korpus Generała-Porucznika *Kleista* drugim, a korpus *Gła Porucznika Bülowa*, trzecim korpusem.

Tenże Monarcha wydanem d. 5. Maia r. b. pismem gabinetowem, przeznaczył nagrody 50 dukatów dla każdego, kto w teraźniejszej wojnie działał nieprzyjacielskie zdobędzie.

Donoszą z *Pragi* pod dniem 24. Czerwca: że dnia 20. t. m. N. Cesarz Austriacki miał pierwszą rozmowę z NN. Imperatorem Rosyjskim i Królem Pruskim, w *Josephstadt*; że Cesarsko-Austriacka główna kwatera przeniesioną została ztamtąd daley naprzód; że i tam w ciągu zawieszenia broni dzieją się z największym pośpiechem uzbrojenia wojenne, i że dla pomnożenia liczby wojska organizuje się w całych *Czechach* 50,000 ludzi milicyi odwodowej. (Gaz. Berl.)

Agent Angielski w *Hamburgu*, Pan *Cockburne*, ruszył powrotem d. 28. Maia z *Altony* do *Anglii*.

W czasie krótkiego pobytu Francuzów w *Wrocławiu*, Gen. Hr. *Hogendorp*, Adiut. Cesarza i Króla, był Gubernatorem tego miasta.

JP. *Kotzebue*, Radca Etatowy, donosi w ostatnim numerze swego dziennika: *Russisch-Deutsches Volks-Blatt*, że gdy podług umieszczonego w pierwszym numerze oświadczenia upoważnionym był do wydawania tego dziennika tylko w czasie wojny, a zawieszenie broni nie jest wojną, zaczęł składa pióro, i wyższe tylko rozkazy mogłyby go znowu do niego powołać. Dziennik ten doszedł numeru 3990.

Podług jednego listu z *Pragi* z dnia 14. Czerwca — pisze gazeta Berlińska — *Tyrol* obsadzony jest wojskiem Francuzkiem, a to — jak głoszają — dla wcielenia go do Królestwa Włoskiego.

Stan oblężenia *Lipska*, tuż po ogłoszeniu onego został uchylony, a wyrok przeciw tamiecznym towarom osadowym zwolniony.

(Gaz. Berl.)

UWİADOMIENIE.

Zastępcą Dyrektora Skarbu Publicznego w Departamencie Poznańskim.

W dniu 6. Lipca r. b. o godzinie 10tej przed południem odbywać się będzie w Poznaniu w domu Dyrekcyi Skarbowej na *Wrocławskiej* ulicy Nr. 260 licytacya na drzewo starego parkanu od ogrodu tutejszego Magazynu solnego; mający zatem ochotę nabycia tegoż drzewa, mogą przybyć w wyżej rzeczonym dniu na izbę Sessyonalną, gdzie się licytacya odbywać będzie.

Poznań dnia 23. Czerwca 1813.

de Tessen.

Sawiński, S. D. K.

UWİADOMIENIE

tyczące się iarmarku w *Frankforcie* po nad *Odrą*.

Gdy z wielu stron dochodzą zapytania: czyli tegoroczni iarmark na *S. Matgorzatę* w *Frankforcie* po nad *Odrą*, który niezawodnie zacznie się w niedzielę dnia 11. Lipca, bezpiecznie odwiedzić można? przeto uwiadomia się niniejszém trudniącym się handlem Publiczność, że wedle wszelkich założeń pod uwagę względów, nymniej-szy nie należy mieć obawy względem bezpieczeństwa majątku i osób, na iarmark przybywających. Przy tej okazji przywodzi się na pamięć §. 5ty z Królewskiego Regulaminu Paszportowego d. d. 20. Marca r. b., że Kupcom i Fabrykantom zagranicznym, przybywającym na iarmark *Frankfortski*, wolno jest wjeżdżać do państw Królewskich i za paszportem Directorium Policyjnego w *Frankforcie* nad *Odrą*, tak, iż tym osobom nie są potrzebne paszporta wchodowe w Ustawie §. 3cim oznaczone.

Berlin dnia 11. Czerwca 1813.

Królewski Tajny Radca Stanu i Szef Wydziału handlowego w Ministerium Związków Wewnętrznych,

(Podp.)

Sack.

Zgubiona klacz. Dnia 1go Lipca r. b. na folwarku *Podłożyny* pod Poznaniem, do majątności *Konarskiej* należącym, uciekła człowiekowi klacz gniada od zgrębicia, która była wzrostu dobrego z łysiną na czole i nogami zadniemi, za pędliny białemi, lat 3 lub więcej mająca, — Uprasza się zatem niniejszém, aby ktokolwiek takową schwyta, onę do Poznania odprowadzić i o znalezieniu takowej na ulicy *S. Marcina* Nr. 94 znać dać zechciał, gdzie przyzwolą odbierze nagrodę. — W Poznaniu d. 3. Lipca 1813.

Uwiedomienie. Handel korzenny na ulicy Wronieckiej pod Nrem 300 znany pod Firmą, Wdowa Szerck z synem, przez zeyście naszej dobrej marki Genendel Nathan podpadł odmianie stróunków; my niżej podpisani ułożywszy się z innemi Braci, postanowiliśmy handel pomieniony kontynuować zaczawszy od 1. Lipca r. b. pod Firmą.

Bracia Szerckowie.

Opatrzni znacznym zapasem towarów, możemy każdemu z respective kupujących, za cenę mierną sprzedawć tudzież w każdym momencie korzystnie i śpiesznie służyć. Upraszamy zatem o udarowanie powyż wymienionego handlu zaufaniem pod terażniejszą Firmą.

Poznań dnia 29. Czerwca 1813.

Mendel Scherek.
Daniel Scherek.

Uwiedomienie. Odpowiadając na doniesienie Wznych Kotarbskich i Dąbrowskich do Debitorow massy zmarłego Franciszka Malczewskiego Rotmistrza w gazecie tuteyszy pod Nrem 48. m. i r. b. umieszczone, iakoby dekret zaoczny Sądu Appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, testament prawny tegoż Rotmistrza uchylający dla niezakożoney w czasie przyzwoitym opozycyi, stał się prawomocnym, atoli fałszywie uwiedomiał, albowiem podpisany i inni Legataryusze żadnego nieobrali obrońcę, ani go w przyzwoitą opatrzyli plenipotencyą, służy więc stosownie do prawa, nawet do samej exekucyi tegoż zaocznego dekretu, opozycya, i ta w czasie terażniejszym wojennym upaść nigdy nie może, która już założoną została i w czasie przyzwoitym popieraną będzie, i to fałsz, aby dekretem tym im tylko samym pozostałość miała być przyznana, muszą ony bowiem, gdyby ten wyrok tak w Sądzie Appellacyjnym iako też Kasacyjnym miał być utrzymanym, do iakiey części należeć mogą legitymować się. — Pewien podpisany w Sądzie tym innego sprawiedliwego i pomyslnego wyroku. — Uwiedomiał się powrotnie Debitorowie massy Rotmistrza Malczewskiego, aby względem pozostał ści z remiz tymczasowemu Successorkami w żadne niewchodzili czynności. Poznań dnia 27. Czerwca 1813.

Hipolit Malczewski,
Plenipotent Successor i Legataryusz.

Uwiedomienie. Niżej podpisany nie wiedząc o pobytku Stawetney Konstancy z Tomaszew-

skich zamężnój za niejakim Walskowskim kucharzem, widzi się być w potrzebie ią miniejszém uwi. domić, że iey siostra Katarzyna Tomaszewska służąca moja na dniu 15. Maja r. b. u mnie umarła. A że różne po niej szez. pozostały rzeczy, przeto wzywam też Staw. Walskowską lub iey Successorów, aby się do mnie po ową zgłosili pozostałość. Dla lepszej Interessentów informacyi dodaję że zmarła u mnie prawie lat sześć ciągle i wprzody lat kilka u Wgo Jozefa Szanawskiego byłego w d. brach Opalnicy JW. Niemojewski-go Generała brygady własnych Kommissarza służyła, oraz, że wspomniany Walskowski przed siedmiu laty około był kucharzem u JW. Mielzyskiego Generała.

Kargowa dnia 1. Czerwca 1813.

J. Witwer,
Podsedeł Powiatu Babimostkiego
w Departamencie Poznańskim.

Doniesienie. Donoszę niniejszém, iż założywszy teraz w Szmiglu mieszkanie, trudnię się i tu szczepieniem ospy ochraniającej iak zwykle we Wtorek i Siodę.

Szmitgel dnia 24. Czerwca 1813.

Wiener,
Doktor Medycyny.

Do sprzedania. Cało kryty zupełnie nowy Powoz o dwóch siedzeniach, iest na sprzeday z wolney ręki, za bardzo umiarkowaną Cenę. Bliższą Wiadomość otrzemać można od tuteyszey Expedycyi Gazetowej.

Poznań, dnia 23go Czerwca 1813.

Do zadzierżawienia. Dnia 8. Lipca r. b. z rana o 10tej godzinie na zamku Sądowym Trybunału Departamentu Poznańskiego w Poznaniu na mocy wyroku Prześw. Trybunału Departamentu Poznańskiego z dnia 30. Czerwca r. b. przed W. Konarskim Assessorem Aplikantem mają być dobra Dzierżnice w Powiecie Szredzkim leżące, JW. Wolskiego Sędziego Pokoju Powiatu Szredzkiego własne, naywięcej dającemu w dzierżawę puszczzone na trzy lata; warunki mogą ochotnicy co dzień widzieć u niżej podpisanego Patrona po południu między drugą i trzecią godziną.

W Poznaniu dnia 30. Czerwca 1813.

Mittelstädt.

Dodatek.

Dodatek do Gazety Poznańskiej Nro. 53.

Doniesienie. Oberża na jednej z najludniejszych ulic *Poznania* jest do wydzierżawienia od *S. Jana* lub od *S. Michała*. Dokładniejszą wiadomość powziąć można u Archiwaryusza Trybunału *Frost*.

Uwiedomienie. Termin licytacji dzierżawy wsi *Białcz* w Powiecie Międzyrzeckim w ostatniej poprzedzającej gazecie mylnie iakoby na dzień 6. Lipca r. b. 1813 przed Assessorem Trybunału Ur. Konarskim naznaczony, wyrokiem allegowanym na dzień osmego Lipca r. b. 1813 jest naznaczony, a delegowany jest do tej czynności Ur. *Hebdmann* Assessor Trybunału, eo ninieyszém podaje się do publiczney wiadomości.

Poznań dnia 2. Lipca 1813.

Weissleder.

Do zadzierżawienia. W moc wyroku Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego wieś *Trąbinek*, Sukcessorów niegdy Ur. Konstantego *Urbanowskiego* w Powiecie Szremskim sytuowana, przez publiczną licytacją w trzechletnią dzierżawną possessją ma być wypuszczona. Termin licytacji będzie d. dziewiątego Lipca r. b. 1813 od godziny 10. z rana tu w *Poznaniu* w kancelaryi Prześw. Trybunału Cywilnego w zamku Sądowym przed Assessorem Trybunału Ur. *Prusinowskim*. — Warunki dzierżawy czytać można w biurze podpisanego Patrona *Weissleder* pod Nrem 119 placu *Sapieżyńskiego*.

Poznań dnia 2. Lipca 1813.

Weissleder.

Do zadzierżawienia. Dobra *Żytowieckie* z folwarkami: folwark *Gradziszczko*, i wieś zarobnia *Małoleka* w Powiecie Krobskim sytuowane, Ur. *Ludwika Mielzkiego* dziedziczne, w moc wyroku Prześw. Trybunału dnia 28. Czerwca r. b. w terminie dnia 12. Lipca z rana o godzinie 10tej na Trybunale tutejszym przed Assessorem Trybunału delegowanym W. *Czaplickim* przez publiczną licytacją w trzyletnią dzierżawę wypuszczona będą. O warunkach dzierżawy u podpisanego dowiedzieć się można.

Poznań dnia 1. Lipca 1813.

Alexander Kaulfuss,

Adwokat przy Trybunale Nro. 177
na ulicy *Napoleona*.

Do zadzierżawienia. Dobra *Bachorzewo* w Powiecie Krotoszyńskim sytuowane, mają być dnia 8. Lipca r. b. o godzinie 3ciej po południu w *Poznaniu* na zamku Sądowym przed delegowanym W. Assessorem Aplikantem *Zielińskim* więcej dającemu w trzyletnią aręde wypuszczone, a zatem ochotnicy wzywają się na tę licytacją. Warunki widzieć można co dzień od 2giej do 3ciej godziny po południu u niżej podpisanego Patrona. Poznań dnia 2. Lipca 1813.

Mittelstädt.

Do zadzierżawienia. W moc wyroku Prześw. Trybunału Departamentu Poznańskiego dnia 24. Junij 1813 zapadłego, na żądanie Kredytorów wieś *Ziemlino* w Powiecie Krobskim sytuowana, dnia 3. Lipca 1813 z rana o godzinie 9tej przez publiczną licytacją przed W. *Czaplickim* Assessorem Trybunału Departamentu Poznańskiego w zamku Sądowym w *Poznaniu* będzie zadzierżawiona. Do czego wszyscy dzierżawić ochotę mający ninieyszém wzywają się.

Poznań dnia 27. Junij 1813.

Łukaszewicz, P. T. D. P.

Do zadzierżawienia. Dobra *Niepruszewo* (do których należy folwark *Kalwy*, w Powiecie Poznańskim położone). na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Poznańskiego dnia 10. Czerwca 1813 r. zapadłego w sprawie *JWW. Edwarda i Atanazego Raczyńskich*, np. *JW. Chłapowskiemu* i *W. Adamowi Turno*, na dniu 5. Lipca r. b. z rana o godzinie 10tej przed delegowanym Assessorem W. *Prusinowskim* w izbie Audyencyonalney Trybunału Cywilnego Poznańskiego w trzechletnią dzierżawę więcej dającemu wypuszczone być mają. Warunki licytacji w kancelaryi niżej podpisanego Pełnomocnika *JWW. Potodów* przeyrzane być mogą.

Działo się w *Poznaniu* d. 26. Czerwca 1813.

Joneman,

Patron przy Tryb. Cywil. Poznańskim.

List gończy. Aresztanci w ratuszu Poznańskim za różne występki osadzeni, dnia wczorayszego około godziny dziesiątej w nocy przez nieostrożność dozoruującego zbiegli. Upraszają się przeto ninieyszém wszelkie Zwierzchności tak cywilne iako i woyskowe, aby niżej opisanych aresztan-

tów śledzić, a wysłędzonych pod strażą ścisłą na ratusz tutejszy przestać kazaly.

Opis aresztantów.

1) Filip Francuz wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, włosów czarnych przyszczyżonych, miał na sobie kurtkę koloru granatowego, spodnie szare sukienne długie, trzewiki, kapelusz okrągły, lat ma około 30, mówi po Francuzku i cokolwiek po niemiecku.

2) Jan Olszewski organmistrz i stolarz Polak, wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, włosów nie zupełnie, miał na sobie surdut granatowy niemiecki, boty, kapelusz okrągły, ma lat około 50, mówi po niemiecku i po polsku.

3) Franciszek Robert Włoch, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów czarnych przyszczyżonych, na twarzy obrosły, miał na sobie surdut sukieny granatowy, boty, kapelusz okrągły, lat ma około 30, mówi po francuzku i cokolwiek po niemiecku.

4) Jan Nowak Polak, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów długich żółtawych, razem z Pławna pod Szrodą, miał na sobie kamizelę płocienną i kożuch, boty, kapelusz okrągły chłopski, lat ma około 19, mówi po polsku.

5) Jan Bierwald Olender, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, włosów ciemnych, miał na sobie surdut granatowy sukieny, spodnie płocienne, kapelusz okrągły, lat ma około 40, mówi po niemiecku.

6) Tomasz Cierpiat Polak, wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, włosów blond, miał na sobie surdut zielony przetarty, boty, kapelusz okrągły, mówi po niemiecku i po polsku, lat ma około 30.

Poznań dnia 28. Czerwca 1813.

Prezydent Muncypalny.

List gończy. W dniu 21. Maja r. b. przez nieostrożność eskortujących, dwóch Publiczności bardzo szkodliwych i niebezpiecznych złodziei, na transporcie z Wrześni tu do Pzdr zbiegło w boru Kołaczkowskim.

Gdy na schwytaniu onychże bardzo wiele zależy, przeto upraszają się wszystkie resp. wojskowe i cywilne zwierzchności, aby na niżej opisanych zbiegów baczne miały oko, i w przypadku dostrzeżenia onychże aresztować i do tutejszego domu więzienia oddać kazać raczyły.

O p i s.

1) Woyciech Owczarczak z Dołku, lat 33 mający, wzrostu średniego, włosów szarych, oczów niebieskich, na twarzy nieco dziobaty i nosa miernego, miał na sobie surdut polski granatowy, bez chustki na szyi, miał kapelusz stary okrągły, spodnie sukienne szarawe, a na nogach boty ordynaryjne.

2) Jakub Oleyniczak lat 34 mający, bez stałego zamieszkania, wzrostu małego, włosów szarawych, oczów niebieskich, nosa długiego, nosi na sobie kaftan z sukna białego bez surduta, spodnie ma sukienne zielonawe, bez chustki na szyi, chodzi w kapeluszu okrągłym i ma boty stare na nogach.

Pyzdry dnia 5. Czerwca 1813.

Sąd Policyi Poprawczyj Obwodu Pyzdrskiego.

Woyciechowski, Podśudek.

Cena zboża w Poznaniu roku 1813.

Od dnia 25. Czerwca do dnia 2. Lipca 1813 płać korzec tutejszy à garcy 32.

Pszonicy.	Zyta.	Jęczmienia	Owsa.	Taterki.	Grochu.	Prosa.	Kartofli.
zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.	zł. gr.
15 —	8 —	7 —	6 —	— —	— —	— —	— —
16 15	9 —	8 —	6 15	— —	— —	— —	— —

Kurs złota w mieście Departamentowym dnia 2. Lipca 1813.

Dukar Hollenderski płaci na Courant 21 zł. — gr. —

Briedrichsdor Pruski — — — 33 zł. — gr. 24.